№ 261. Sobota 14. Listopada 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 14. listopada.

Dwa artykuły ze Lwowa, któreśmy z *Jener. Kor. austr.* umieścili w naszej gazecie, a które *Dziennik narodowy*, poczytując nam ich umieszczenie za zbrodnię, zbywa trywialnemi konceptami, wziął *Czas* wczorajszy za przedmiot poważnego artykułu wstępnego, w którym usiłuje dowieść, że czynność tajnych organów pomocniczych powstania w Królestwie Polskiem, jeżeli takowa istnieje w Galicyi, bynajmniej nie jest wymierzona przeciw rządowi cesarskiemu; pojedyńcze zaś wypadki, mogące mówić przeciw temu, są według zdania *Czasu* tylko rzadkiemi wyjątkami. Nie wchodząc w to, ile te twierdzenia *Czasu* są uzasadnione, poprzestajemy dziś na uwadze, że artykuł *Czasu*, którego rozbiór bliższy zastrzegamy sobie na poźniej, nie poczytuje owych artykułów *Jener. Koresp.* za „bazgraninę jakiegoś skryby“ (!), jak sie *Dziennik narodowy* właściwym swoim stylem wyraża, lecz przypisując im ważną doniosłość, usiłuje odwrócić od całego kraju odpowiedzialność za pojedyńcze wykroczenia.

W izbie panów toczyły się przedwczoraj obrady nad projektem pożyczki ku ulżeniu niedostatku w Węgrzech. Komisya radziła przyjąć bez odmiany ustawę uchwaloną w izbie deputowanych. Kilku członków zabierało głos, dowodząc, że suma ta, którą wotowała izba deputowanych, jest niedostateczną, a Jego Excel. minister *Schmerling* zapewniał, że w takim razie obmyśli rząd dalsze środki pomocy. W końcu przyjęła izba wniosek komisyi z następującym dodatkiem: Izba przyjmuje z zaspokojeniem oświadczenie rządu, że w swoim czasie postara się o dalsze środki ku ulżeniu niedostatku w Węgrzech. — Izba deputowanych obradowała na przedwczorajszem posiedzeniu dalej nad projektem subwencyi na kolej lwowsko-czerniowiecką. Po krótkiej dyskusyi zażądał głosu reprezentant rządu baron *Kalchberg*, i odczytał izbie następujące pismo: „Pozwalam sobie oznajmić, że gotów jestem objąć budowę lwowsko-czerniowieckiej kolei w kierunku oznaczonym w zamierzonej koncesyi, i pod warunkami wyrażonemi w projekcie ustawy wydziału, a mianowicie za gwarancyą 5% ze strony państwa od kapitału zakładowego 800.000 na milę w srebrze i z dodatkiem $^1/_5$% kwoty amortyzacyjnej kapitału zakładowego, jako też złożyć potrzebną gwarancyę przeprowadzenia tej budowy. — Wojciech Klein.“ Pismo to przyjęto z hucznemi oklaskami, a potem uchwalono na wniosek zastępcy ministerstwa handlu szefa sekcyjnego barona Kalchberga, przerwać obrady w izbie na ośm dni, by zostawić rządowi czas do dalszych układów z oferentem i do oświadczenia, jakie zajmie stanowisko w obec przedłożonej oferty. Wypadek ten nada bez wątpienia pomyślniejszy obrót całej tej sprawie i zdaje się niepodlegać już żadnej wątpliwości, że projekt budowy kolei lwowsko-czerniowieckiej, który znachodził tak silną opozycyę w izbie, zostanie ostatecznie uchwalony.

Frankfurcka *l' Europe* donosiła na podstawie korespondencyi z Wiednia, jakoby ces. rosyjski pełnomocnik tamtejszy miał wiadomość od ministra spraw zagranicznych hr. Rechberga o istnieniu tajnych komitetów w Galicyi i to w takim zamiarze, ażeby spowodować ogłoszenie stanu oblężenia w tej prowincyi. *Jen. kor.*, oświadcza jednak, że wiadomość tę uważa za bezzasadną.

Czas powiada, że doniesienia z teatru wojennego w Polsce, zdają się potwierdzać w części wiadomość podaną w depeszy rosyjskiej, iż Czachowski w potyczce dnia 6. b. m. stoczonej w Sandomierskiem ranny ciężko, wzięty do niewoli i wieziony zaraz do Radomia umarł 8. b. m. w drodze a nie w Radomiu, jak donosił buletyn rosyjski. — Od granicy wołyńskiej donoszą nam pod dniem 11. b. m., że z tamtej strony granicy panuje wielki ruch, a znaczne oddziały wojska otaczają sąsiednie gubernie, i wszelkie wtargnięcie czynią prawie niemożebnem. Zdaje się, że Rosya powzięła silne postanowienie, stłumić ruch całkowicie w ciągu zimy, przez zapełnienie kraju wojskiem z północy ściągniętem, podczas gdy powstańcy, będą zmuszeni wstrzymać swoje operacye. Nieustannie z głębi kraju ciągną wojska piesze i konne, widać przygotowania zapasów i amunicyi, ciągłe inspekcye, słychać o rozpisanych liwerunkach dla armii. Zdaje się jednak, że Rosya nie tylko ze względu na Polskę tak gorliwie zbroi się i wysila, owszem powodem do tego muszą być inne wypadki, do których się sposobi. Słychać o powtórnej powszechnej rekrutacyi i zmobilizowaniu wszystkich kolonii wojskowych, które jako jazda tak bardzo są użyteczne w polu. W Kijowie odbywają się licytacye do pokrycia znacznych potrzeb wojskowych, i wielu oferentów spieszy ofiarować rządowi swoje usługi, a sobie zapewnić majątek. Właściciele dóbr i kupcy cieszą się naprzód spodziewanem przesileniem i bliskim końcem wypadków, które sprowadziły taniość, udaremniły wszelką spekulacyę, i cały handel pogrążyły w stagnacyi. Stosunki teraźniejsze wydają się im o wiele uciążliwszemi, niż wojna, która szybko węzeł przecina, i usuwa nieszczęścia, które inaczej, ciągną się przez długie lata.

Telegram z *Bruxeli* z 11. b. m. donosi, że Cesarz Napoleon kazał doręczyć zaproszenie na kongres ministrowi spraw zagranicznych, ale nie można jeszcze przewidzieć, jaka zapadnie uchwała. Podobną wiadomość otrzymano także z *Haagi*.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 12. listopada. *(Nowiny dworu.) Najjaśn. Pan* udzielał wczoraj przez kilka godzin posłuchania i przyjmował między innymi deputacyę żydów z Preszburga, która przywiozła gęsi Św. Marcina.

Arcyksiążęta *Rainer*, *Albrecht* i *Wilhelm* przybyli wczoraj z Weilburgu do Wiednia i byli zaproszeni na obiad do dworu w Schönbrunnie wraz z owdowiałą *Królową neapolitańską* i z Arcyksiężnemi *Hildegardą*, *Maryą* i *Teresą*. — Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian odjechał 8. b. m. z Miramare do Lakromy, gdzie zabawi ośm do dziesięciu dni.

Uroczystość imienin Jej Mości Cesarzowej obchodzona będzie we czwartek dnia 19. b. m. we wszystkich parafialnych kościołach Wiednia solennem nabożeństwem z odspiewaniem Te Deum. Szkoły będą miały ferye. Młodzież zbierze się w przynależnych kościołach na nabożeństwo, na którem będą obecni także przełożeni gmin. W greckiej cerkwi parafialnej w Św. Trójcy odbędzie się uroczyste nabożeństwo z Doxologią. Także w świątyniach ewanielickich i w bożnicach obchodzony będzie ten dzień nabożeństwem.

(Czynności wydziałów rady państwa.) Na wieczornem posiedzeniu wydziału finansowego d. 10. b. m. prowadzono dalej i ukończono obradę nad budżetem ministerstwa handlu i rolnictwa. Przy rubryce „Starostwa górnicze“ deputowany Lohninger proponował, aby obadwa starostwa górnicze były połączone w jedno. Wniosek ten odrzucono, ponieważ i tak znaczna oszczędność zaprowadzona została w wydatkach tych władz.

Przy rubryce „telegrafy“ toczyła się dłuższa debata, z powodu, że w wydziale był obecny nie ten sam reprezentant rządowy co w sekcyi, i niektóre wyjaśnienia musiały być powtórzone. W końcu jednak przyjęto wnioski sekcyi, i przyzwolono sumę 23.835 zł. na utrzymanie drutów telegraficznych, która poprzednio została wykreślona. Wniosek wykreślenia dalszych 40.000 zł. z wydatków preliminowanych na telegrafy, został odrzucony.

(Posiedzenie izby panów z 11. listopada.)

Zaczęło się posiedzenie o godzinie 11$^3/_4$ przed południem. Na ławie ministrów zasiedli Ich Excel. ministrowie: *Rechberg*, *Mecséry*, *Degenfeld* i *Lasser*. Członkowie siedmiogrodzcy nie byli obecni.

Hrabia *Wickenburg* składał przyrzeczenie jako nowy członek.

Kardynał *Rauscher* przedłożył petycyę parafialnego duchowieństwa dyecezyi berneńskiej, z prośbą, ażeby ich dochód podług klasy 2giej i na podstawie fasyi został opodatkowany.

Z porządku dziennego przypadło sprawozdanie komisyi politycznej o *ustawie względem uregulowania stosunków osiedlenia*.

Sprawozdawca baron *Lichtenfels* zaproponował *przyjęcie zmodyfikowanego projektu izby deputowanych*.

Na wniosek prezydenta przystąpiono zaraz do debaty specyalnej.

Sprawozdawca odczytał poprawki uchwalone w izbie deputowanych, i motywa, które skłoniły wydział przystąpić do nich. Przyjęto je też bez debaty, jak również pierwsze 9 paragrafów projektu.

Przy §. 10. zwracał br. Leon *Thun* uwagę na to, że mogłoby się zdarzyć, iżby gmina udzieliła komu konsens na małżeństwo nie będąc do tego uprawnioną, poczemby zubożała rodzina takiego małżeństwa stała się ciężarem tej gminy. Z tego powodu radził on umieścić po §. 10 nowy paragraf następującej osnowy: „Udzielenie ze strony gminy politycznego konsensu na małżeństwo, ma, o ile w czasie udzielenia było prawnie przepisane, stanowić oraz milczące przyjęcie narzeczonego do gminy.“

Hrabia Antoni *Auersperg* i książę *Jabłonowski* sprzeciwiali się wzmiance o koncesyach małżeńskich w tej ustawie, gdyż izba wyraziła już swoje zdanie o tej sprawie. Po oświadczeniu jeszcze ministra *Lassera*, że rząd poczynił już potrzebne rozporządzenia, ażeby kwestyę względem konsensów małżeńskich przedłożono do ocenienia sejmom krajowym, i po krótkiej przemowie sprawozdawcy w obronie wniosku wydziałowego przystąpiono do głosowania i izba odrzuciwszy wniosek Thuna przyjęła wszystkie inne paragrafy bez debaty.

Na wniosek *prezydenta* odczytano zaraz ustawę po raz trzeci i uchwalono ostatecznie.

Posiedzenie skończyło się o godzinie 2giej, a przyszłe zapowiedziano na jutro.

(Posiedzenie izby deputowanych z d. 11. listopada.)

Zaczęło się posiedzenie o godzinie 10$^1/_2$ zrana. Na ławie ministrów zasiedli Ich Excel. ministrowie: *Schmerling*, *Plener*, *Burger*, i radzcy ministeryalai *Gobbi* i *Schmidt*.

Po załatwieniu kilku spraw podrzędnych przystąpiono z porządku dziennego do dalszej debaty specyalnej nad *projektem względem subwencyi na kolej lwowsko-czerniowiecką*.

Grocholski żądał ze stanowiska równouprawnienia z innemi krajami także dla Galicyi dobudowania linii kolei żelaznej i zbijał potem podnoszone wczoraj zarzuty, szczególnie podnosząc to, że niższej oferty nie można się wcale spodziewać. Zdanie *Bergera*, że nie można subwencyonować kolei, która nie ma koncesyi, jest słuszne, ale to nie może być zastosowane, gdyż tu nie idzie o subwencyę lecz o gwarancyę. W końcu oświadczył mowca, że wczorajszy wniosek *Skenego* uważać należy nie za *odraczający* lecz za *odrzucający*, i takby niezawodnie pojmowano przyjęcie jego w Galicyi.

Stummer mówił przeciw projektowi proponując: „ażeby koszta budowy i fundus instructus podług mili i liczby mil po skończonej budowie rozpoznane i sprawdzone zostały, i ażeby od tych kosztów, jeżli nie przewyższą kwoty 700.000 zł. w srebrze, 6% i $^1/_5$% na amortyzacye gwarantowane były“. Z tego powodu radził on odesłać projekt jeszcze raz do wydziału.

Mende oświadczył się za przyzwoleniem subwencyi utrzymując, że kolej Karola Ludwika mogłaby tu za wzór służyć.

Gross nie uznaje koniecznej potrzeby tej kolei, zaprzecza prawu krajów, żądania kolei żelaznych od państwa, a w końcu oświadcza, iż odstąpienie od ustawy względem koncesyi mogłoby pociągnąć za sobą bardzo złe skutki.

Schlegel zwracał uwagę na zubożenie ludności wiejskiej w Galicyi i sądził, że zbudowanie tej kolei przyczyniłoby się do polepszenia stosunków gospodarskich. Dowodził też mowca szczegółowo, że kosztorys tej kolei nie jest wcale przesadzony, i że nie należy brać miary z teraźniejszych cen niskich, gdyż wkrótce mogą one się zmienić.

Stamm przedłożył następujący wniosek: Zważywszy, że do przedsiebiorstwa kolei lwowsko-czerniowieckiej i do gwarantowania procentów ze strony państwa nie ma szczegółowych planów tej kolei, jak tego wymaga §. 10. ustawy o koncesyach na koleje żelazne, ani nawet wyrobionego projektu i kosztorysu, jak tego żąda §. 5. tejże ustawy, uchwala izba przejść do porządku dziennego.

Patzer przemawiał za udzieleniem subwencyi a baron *Riese-Stallburg* za wnioskiem Stamma.

Arcybiskup *Litwinowicz* zwraca z przyjemnością uwagę na to, że oprócz jednego uznają wszystkie głosy potrzebę kolei żelaznej dla Galicyi i Bukowiny. Chociaż Galicya i Bukowina nie mogą się równać z Belgią, ale płacą one przecież równie tyle a może i więcej podatków. Ze wszech stron mówił — okazują nam sympatye, za które wdzięczni jesteśmy, i obiecują nam koleje, które są bardzo tanie ponieważ pozostają obietnicą. Mowca ostrzegał dalej, ażeby z tą koleją niestało się tak, jak w Rzymie z księgami Sybilli, a w końcu przedstawiał, że nietylko jest naglącą ale i nieodzowna potrzebą polepszyć stosunki w krajach wschodnich, a jedynym środkiem do tego jest budowa tej kolei. „Daliśmy państwu, co się należy państwu, dajcież wy królestwom i krajom, co się im należy.“

Broche przedstawił, że kolej ta jest potrzebną i że nie ma w tym względzie konkurencyi.

W końcu przemawiał jeszcze *Schindler* za wnioskiem wydziału i na tem skończyło się posiedzenie o godzinie 2$^1/_2$ z południa.

Niemcy.

Berlin, 9. listopada. Posiedzenie izby panów otworzył dziś o godzinie w pół do drugiej członek najstarszy wiekiem, Frankenberg-Ludwigsdorf, jako prezes tymczasowy następującą przemową: Panowie! każdy z nas przejęty jest życzeniem, ażeby się rządowi udało przywrócić między nim a reprezentacyą kraju porozumienie, jakie z godnością i potęgą korony zgodzić się może. Z tem życzeniem oświadczam, iż posiedzenie otwarte zostało.

Następnie powołano 4 najmłodszych członków izby panów na sekretarzy. Że zaś obecnych było 65 członków, a zatem komplet prawny, przeto izba przystąpiła do wyboru prezesa, powołując na te godność hrabiego Eberharda Stolberg-Werniero de, który otrzymał 63 głosów. Na pierwszego wiceprezesa obrany został Frankenberg-Ludwigsdorf 53, a na drugiego hr. Brühl, 50 głosami.

W izbie deputowanych wstąpił na mownicę deputow. Taddel i oświadczył, iż ponieważ najstarszy wiekiem członek izby, deput. Sello, dotąd nie przybył, przeto on w jego zastępstwie prezydować będzie. Na wniosek dep. Frese izba postanowiła zatrzymać dawniejszy swój regulamin, aż do ostatecznego ukonstytuowania się. Poczem prezes powołał czterech najmłodszych członków na sekretarzy. Przystąpiono potem do losowania członków do szczególnych wydziałów, a w końcu prezes wezwał izbę, ażeby się w dniu jutrzejszym ukonstytuowała, dla przystąpienia do regulaminu.

Gazeta bawarska donosi, iż pismo francuskie na kongres zapraszające, doręczone zostało przez posła francuskiego ministrowi baronowi Schrenk. Pismo to posłano do Rzymu królowi bawarskiemu.

Powszechna augsburgska gazeta twierdzi, iż pismo zapraszające odebrał już i Król Wirtemberski. Zdaje się zatem, iż osobne zaproszenia do znaczniejszych monarchów niemieckich rozesłane zostały. Zaproszenie do związku niemieckiego adresowane, jest zatem tylko dopełnieniem szczegółowych zaproszeń.

(Odpowiedź rządu austryackiego gabinetowi berlińskiemu w sprawie propozycyi reformy. — Różne wiadomości.)

Gazeta wiedeńska zamieściła odpowiedź gabinetu cesarskiego na oświadczenie gabinetu berlińskiego w kwestyi reformy związku niemieckiego z dnia 22. września, tudzież memorandum do tejże odpowiedzi dołączone. Pierwsza zawarta jest w depeszy z dnia 30. października do c. k. posła przy dworze pruskim hr. Karolyi. Hr. Rechberg po rekapitulacyi trzech punktów, które Prusy postawiły jako warunek wzięcia udziału w negocyacyach i odwołanie się do memorandum, takowe po szczególe rozbierającego, konkluduje, iż negocyacye na ich zasadzie prowadzone przeciwneby były zasadzie federacyi, na której całość, bezpieczeństwo i pomyślność Niemiec spoczywa. Do negocyacyj takowych rząd cesarski zdecydować się nie może. Hr. Rechberg spodziewa się, iż powody do tej deklaracyi, ocenione bez uprzedzenia tak ze względu na Austryę, jako i ze względu na Niemcy, nawet w oczach rządu pruskiego okażą się jako słuszne i na głębszą zasługujące rozwagę. Rząd przeto cesarski spodziewa się, iż dwór pruski od żądania swego odstąpi i w kwestyi reformy stanowisko zgodne z zapatrywaniem się członków związku zająć zechce.

Memorandum stawia najprzód zasadę, iż negocyacye dobru Niemiec poświęcone, skierowane być muszą ku praktycznemu celowi i powinny być prowadzone w duchu pojednania. Z tego powodu rząd cesarski nie wdaje się w bliższy rozbiór niektórych ustępów relacyi ministeryum pruskiego z dnia 15. września, obejmujących zarzuty, jakoby rząd cesarski postępowaniem swojem przyczynił się do zachwiania obecnych instytucyj związkowych, i jakoby Austryi nie tyle zależało na wzięciu udziału Prus w negocyacyach o reformę związku niemieckiego, ile raczej na zawarciu osobnego związku. Dla odparcia tych zarzutów rząd cesarski musiałby poruszyć przeszłość, zrzeka się jednak niewdzięcznego tego zadania tem chętniej, im łatwiejby mu było takowemu w zupełności zadosyć uczynić.

Natomiast rząd cesarski wzywa gabinet berliński, ażeby odpowiedzieć zechciał na następujące zapytanie, mające wielką praktyczną doniosłość. Na jakiej to podstawie radzcy korony pruskiej nagle opierają żądanie, ażeby Niemcy zaufały trwałości obecnej konstytucyi związku, tak często zapoznanej i za niedostateczną ogłoszonej? Gdzież jest rękojmia, że konstytucya ta znów w całej swej rozciągłości, w obec wszystkich związkowych, we wszystkich artykułach, tak w tych, z których Prusy prawa dla siebie wywodzą, jak i w tych, które obowiązki na nie wkładają, wiernie zachowana będzie? Dopiero gdyby gabinet berliński na zapytania te jasno i stanowczo odpowiedział, mógłby nabyć prawa w obec współzwiązkowych do narzucania się na obrońcę traktatów związkowych.

Następnie memorandum rozbiera trzy warunki gabinetu pruskiego, veto dla Prus i dla Austryi na przypadek wojny związku, nie wywołanej bezpośrednią zaczepką terytoryum związkowego, zupełnego równouprawnienia Austryi i Prus, reprezentacyi z bezpośrednich wyborów pochodzącej w miarę ludności. Co do pierwszego, memorandum dowodzi, iż veto, którego Prusy żądają, zupełną jest negacyą federacyi i związku. Tak Prusy w rzeczach czysto niemieckich ulegać muszą decyzyi związku, uznać bowiem muszą, iż interes ich jest ten sam, co interes Niemiec. Bez tego uznania wystąpiłyby na jaw najsmutniejsze kontrasty. Czyż te kontrasty mają być stałem prawidłem związku? Toż jedno z tych mocarstw założy veto przeciwko wojnie południowej, a drugie przeciwko wojnie północnej? Takowy stan rzeczy nie tylko uprawnił związki osobne, ależby je nawet koniecznie wywołał.

Co do zupełnego równouprawnienia Austryi i Prus, memorandum zwraca na to uwagę, iż żądanie Prus pod tym względem nie jest wyraźnie sformułowane. Prusy występują z prawem prezydowania kolejno z Austryą w związku, na tej zasadzie, iż ludność Prus do związku niemieckiego należąca większa jest, niżeli ludność niemieckich prowincyj austryackich. Lecz Austrya opłaca do kasy związkowej znaczniejszą sumę, niż Prusy, stawia znaczniejszy kontyngens wojskowy. Kolejna prezydencya sprowadziłaby konieczny dualizm. Prezydencya jest tylko oznaką honorową, dwór przeto cesarski spodziewać się może, iż pozycyą, jaką mu Prusy bezpośrednio po najświetniejszym ustępie dziejów pruskich dobrowolnie ofiarowały, w obecnych stosunkach nie będzie uważana jako przyczyna niezgody.

Co do trzeciego warunku do wyborów bezpośrednich się odnoszącego, rząd cesarski wzywa gabinet berliński, ażeby zważyć raczył, iż w roku 1848 największa panowała niezgoda między rządami pruskim a reprezentacyą narodową w Frankfurcie obradującą, chociaż takowa reprezentacya z bezpośrednich wyborów wypływała. Rząd pruski dziś wcale nie podaje, w jakim to sposobie owe bezpośrednie wybory odbyćby się miały, w Niemczech zaś całych nie masz dotąd prawa ad hoc. Delegacya sejmów najlepiej odpowiada systemowi federacyjnemu, reprezentacya na tej drodze złożona nie będzie występywać z ekscentrycznemi i dla rządów związkowych nie miłemi żądaniami, a więcej może będzie gotowa do ofiar dla wspólnej ojczyzny.

Memorandum konkluduje, iż sumienne zbadanie trzech punktów pruskich dobitnie wykazuje, iż punkt pierwszy prowadzi do separatyzmu, drugi do dualizmu, a trzeci nareszcie do unitaryzmu.

Tak więc trzy te punkta nie są zgodne pomiędzy sobą, i nie zgadzają się z podstawą konstytucyi związkowej. Dwór cesarski spodziewa się przeto, iż Prusy odstępując od nich, skłonić się zechcą ku propozycyom, na które zgodziły się już 24 rządy niemieckie po wolnej obradzie, a których przyjęcie ze strony Prus nakłoniłoby do przystąpienia i te rządy niemieckie, które dotąd na uboczu stanęły.

(Zaproszenie na kongres.) Pismo Cesarza Napoleona zapraszające związek niemiecki na kongres, jest według *l'Europe* następującej osnowy:

Wysocy, wielce dostojni Książęta, i wolne miasta, najjaśniejszy związku niemiecki! Wobec wypadków, które codzień zjawiają się i wzajemnie spychają, uznaję za niezbędne udzielić w zupełności moje myśli monarchom, którym powierzone są losy ludów. Za każdą razą, gdy silne wstrząśnienia zachwiały podwaliny państw, i naruszyły ich granice, przychodziło do uroczystych transakcyi, mających na celu uporządkowanie nowych żywiołów, i uświęcenie dokonanych przeobrażeń, z wzięciem ich pod rewizyę. To było przedmiotem pokoju westfalskiego w wieku 17. i traktatów wiedeńskich w r. 1815.

Na tym ostatniem fundamencie spoczywa dziś polityczny gmach Europy, a jednak, jak Wam wiadomo, burzy się ze wszystkich stron. Uważnie obserwując sytuacyę rozmaitych krajów, łatwo dostrzedz, że traktaty wiedeńskie prawie w każdym punkcie są naruszone, zmodyfikowane, zapoznane i zagrozone. Ztąd pochodzą obowiązki bez uregulowania, prawa bez tytułu, nieograniczone pretensye, i niebezpieczeństwo, które tem jest straszniejsze, ile że ulepszenia, osiągnięte przez cywilizacyą, która ludy połączyła solidarnością interesów materyalnych, wikłają nasz wyrok, i wolę naszą pociągają w kierunkach przeciwnych.

Proponuję Wam więc na kongresie uregulować teraźniejszość, i zabezpieczyć przyszłość. Przez Opatrzność i wolę ludu francuzkiego powołanemu na tron, ale wychowanemu w szkole niepowodzenia, może bardziej jak innym nie wolno mi jest zapoznawać prawa monarchów i lojalne pretensye ludów.

Gotów także jestem przystąpić do rady międzynarodowej bez uprzednio powziętego systemu, z duchem umiarkowania i sprawiedliwości, który jest właściwy tym, co przeszli tak rozmaite próby.

Do powzięcia inicyatywy w tem dziele, nie powoduje mię próżność, lecz będąc tym z monarchów, któremu przepisują najwięcej dumnych planów, poczytuję sobie za powinność, dowieść tym szczerym i lojalnym krokiem, że jedynym celem moim jest, przywrócić Europie spokój bez wstrząśnienia.

Jeżeli projekt ten będzie przyjęty, proszę Was przyjąć Paryż na miejsce zebrania. Gdyby Książęta związkowi i przyjaciele Francyi uznali za stósowne, obecnością swoją przydać wagi obradom, dumnym będę, mogąc im ofiarować moją serdeczną gościnność.

Europa ujrzy w tem może pewną korzyść, że stolica z której tylekroć razy wychodziło hasło do zaburzeń, przeznaczoną będzie na miejsce konferencyi, których celem jest wznieść podstawę powszechnego uspokojenia.

Korzystam z tej sposobności, aby Wam ponowić zapewnienie mojej szczerej przychylności, i gorącego współczucia dla pomyślności państw związkowych. Nadto wysocy, i wielce dostojni panujący Książęta, wolne miasta, najjaśniejszy związku niemiecki, proszę Boga, aby Was wziął w swoją świętą i łaskawą opiekę.

Podpisano: *Napoleon.*

Kontrasygnowano: Drouyn de Lhuys.

Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy. — Wiadomości z placu boju.) *Jen. Kor.* podaje następujące doniesienia o stanie rzeczy w **Warszawie**. Rząd rosyjski postępuje tam z surowością, która zaczyna pokonywać teroryzm rządu narodowego. Jasnym dowodem tego jest pobór kontrybucyi rozpisanej przez rząd rosyjski. Z dniem 1. listopada upłynął termin wyznaczony, i wszyscy myśleli, że tajemny zakaz płacenia sprawi skutek równie czarodziejski jak zwykle w podobnych wypadkach. Ale bojaźń kar zagrożonych przez rząd rosyjski pokonała posłuszeństwo okazywane rządowi narodowemu. Dnia 1. i 2. listopada znaczne kwoty wpłynęły do kas podatkowych, a żandarmom narodowym trudno zapewne będzie wykryć tego, co pierwszy dał przykład nieposłuszeństwa tajemnemu zakazowi. Jenerał Trepow, szef żandarmeryi rosyjskiej, rozwija wielką energię, i wykrył już kilka tajnych drukarni i składów broni.

Przez śmierć Czachowskiego powstanie utraciło jednego z najpopularniejszych i jak się zdaje najdoświadczeńszych dowódzców, kilka klęsk większych i mniejszych osłabiły widocznie chwiejącą się energię powstania.

O Mierosławskim słychać, że zostawszy jeneralnym organizatorem armii powstańczej zarządził przymusowy pobór rekrutów w kraju i werbunek ochotników we Francyi, Włoszech i Węgrzech, i że oddziały, które w ostatnich czasach wyszedłszy z Galicyi poniosły klęskę, były już jego dziełem. Zdaje się jednak, że jako dowódzca samodzielny nie próbował znowu sił swoich, a to nie tyle z własnej niechęci, ile dla tego, że naczelnicy korpusów nie pokładają zaufania w jego strategicznych zdolnościach.

Kronika.

(Aresztowania.) Do c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie odstawiono za udział w powstaniu: dn. 10. b. m. z c. k. urzędu powiatowego w Łopatynie 3; dn. 11. b. m. z Żółkwi 97 ludzi z 4 oddziału korpusu hr. Komorowskiego, zostającego pod dowództwem Sienkiewicza.

(Pożar.) Dnia 5go b. m. wieczorem powstał ogień prawdopodobnie z podłożenia w szopie dworskiej w Kornalowicach, w obwodzie samborskim, i zgorzało 7 budynków gospodarskich, przeszło 3000 kóp różnego zboża i rozmaite sprzęty gospodarskie. Szkodę obliczono na 13.604 zł. w. a.

(Aresztowania w Krakowie.) „Krak. Ztg.“ donosi: W ciągu miesiąca października organa c k. dyrekcyi policyi aresztowały w Krakowie i jego obrębie 935 osób, a mianowicie 89 za kradzież i oszustwo, 4 za naruszenie cudzej własności, 3 za rabunek, 1 za podłożenie ognia, 1 za podrzucenie dziecka, 1 za niemoralność, 295 za niemożność wylegitymowania się, 262 za włóczęgostwo, (127 płci męzkiej, 135 żeńskiej), 178 za kłótnie, excesa i opilstwo, 48 za żebranie i naprzykrzanie się publiczności, 10 za krzyki po nocy, 14 za opór straży, obrażenie jej lub mieszanie się w czynności, 8 za nieostrożną jazdę, i za zanieczyszczenie ulic, 5 za zakazane gry w karty, 2 za nieprawne prowadzenie handlu domokrążnego, 1 za nieostrożne obchodzenie się z ogniem, 1 za nieprawne posiadanie broni, 1 za ucieczkę ze służby i 1 za przekroczenie zakazu zamykania sklepu o godzinie oznaczonej.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 13. listopada. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (84 ℔) 2 zł. 58 c.; żyta (78 ℔) 1 zł. 38 c.; jęczmienia (69 ℔) 1 zł. 32 c.; owsa (47 ℔) 1 zł. 23 c.; hreczki 1 zł. 55 c.; grochu 1 zł. 67 c.; kartofli 54 c.; cetnar siana 1 zł. 50 c., okłotów 68 c., sąg drzewa bukowego 11 zł. 25 c., sosnowego 7 zł. 50 c.

Zaleszczyki, 6. listopada. W II. połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Czortków		Husiatyn		Jarosławiec		Kopeczyńce		Mielnica		Zaleszczyki	
	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	7	2	20	2	30	2	.	2	20	2	8
„ żyta . . .	1	10	1	20	1	20	1	10	1	20	1	9
„ jęczmienia .	.	90	1	.	1	.	.	80	.	80	1	20
„ owsa . . .	.	63	.	80	.	50	.	70		90	.	81
„ hreczki . .	1	13	1	20	1	20	1	20	1	30	1	50
„ kukurudzy .	1	30	1	10	1	30	1		1	5	1	5
„ ziemniaków .	.	31	.	35	.	.	.	35	.	60	.	.
Cetnar siana . . .	.	86	1	.	.	.	1	30	1	70	1	83
„ wełny		.	.	.	.	.	.	.		.	.	.
„ nasienia koniczu	40	.	.	.	.	.	.	.	40	.	45	.
Sąg drzewa twardego	5	50	10		6	50	8	50	10	50	6	50
„ „ miękkiego	4	50	.	.	5	50	7	50	7	.	.	.
Funt mięsa wołowego	.	11	.	10	.	9	.	11	.	10	.	9
Mas okowity . .		40	.	.	.	30	.	40	.	40	.	40

Ostatnia poczta.

Kraków, 13. listopada. *Krak. Ztg.* pisze: Wczoraj wieczorem organa policyi przytrzymały na przedmieściu Piasek 2 wozy z beczkami, w których było 120 karabinów z bagnetami, 45 pałaszy dla jazdy i 45 kul; aresztowano 3 osoby, które ten transport prowadziły.

Paryż, 12. listopada. Bank francuzki podwyższył eskonto na 7 procent. Renta stała z odejściem depeszy na 67.25.

Berlin, 12. listopada. Otrzymane tu depesze z Petersburga donoszą, że bank rosyjski zawiesił wydanie obcych wexlów. Skutkiem tego spadły dziś wexle petersburskie o 2¼ procentu.

Berlin, 12. listopada. Grabow wybrany został prezydentem, Unruh i Bockum Dolffs wiceprezydentami izby deputowanych.

Warszawa, 12. listopada. *Dzien. pow.* donosi: Dziś o godzinie 10ej na placu teatralnym, stosownie do wyroku polowego sądu wojennego, onegdaj ogłoszonego, wykonana została kara śmierci przez powieszenie, na Ammerze i Dąbrowskim. Publiczność dosyć licznie była zebrana. Porządek nie był nigdzie zakłócony.

Dalej czytamy w tym samym dzienniku: Z mocy wyroków sądów polowych wojennych zatwierdzonych przez właściwych naczelników wojennych, skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie: w *Sieradzu* dowódzca żandarmów wieszających Józef Androszek; żandarmi wieszający: Józef Kierski, Andrzej Kryszka i Antoni Sowiński. — W *Kikole* (w powiecie Lipnowskim): dowódzca żandarmów wieszających Józef Świtalski. — W *Włocławku*: Jan Kozłowski żandarm wieszający i Józef Borkowski, za powieszenie nauczyciela elementarnego miasta Izbicy. — Przez rozstrzelanie: w *Koninie*: organizator band, Zygmund Waryłkiewicz — tudzież w *Łęczycy*, ujęty w bandzie powstańców podporucznik Krzymowski i b. podoficer Niedziałkowski.

Petersburg, 12. listopada. *Journal de St. Petersbourg* ogłasza reskrypt cesarski do Wielkiego księcia Konstantego, który oświadcza, że coraz bardziej wzrastające powstanie przekonuje Wielkiego księcia Konstantego o przeciwieństwie, jakie zachodzi pomiędzy stanem kraju, a myślą uspokojenia go przez łagodność, która skłoniła Cesarza, jemu poruczyć wprowadzenie instytucyi wspaniałomyślnie Polsce udzielonych. Cesarz pozwala W. księciu usunąć się od obowiązków namiestnika i najwyższego dowódzcy wojsk, i ma nadzieję, że za przywróceniem porządku, będzie mógł dalej prowadzić rozpoczęte dzieło.

Kopenhaga, 12. listopada. Zaproszenie Cesarza Napoleona na kongres wczoraj tu nadeszło. Dziennik *Berlingske Tidende* mówi, iż leży w naturze rzeczy, iż Dania odmownie odpowiedzieć nie może.

Ateny, 6. listopada. Ministeryum złożone zostało w sposób następujący: Bulgaris prezydencye i sprawy wewnętrzne. Smolenz wojny, Drozos finansów, Diamantopulos sprawiedliwości, Daliamnis spraw zewnętrznych, Petzalis wyznań religijnych i oświecenia, Bulgaris objął tymczasowo ministeryum marynarki. Król nie wziął predykatu: „Z łaski Bożej" lecz tylko „Jerzy I. Król Hellenów." Pułkownik Sutzo został marszałkiem dworu.

Stambuł, 6. listopada. Począwszy od dn. 16. b. m. kupony od obligacyi państwa nie będą już wypłacane ani w Paryżu ani w Londynie, lecz tylko w Stambule. Z Tyflisu donoszą, iż Rosya uzbraja się na morzu Kaspijskiem.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. listopada.

Hotel George: PP. Mniszek Antoni, z Stubienka. — Urbański Wład., z Sarowiec. — Stadnicki Tomasz, z Podola. — Manulewicz Konst., z Polski. — Piotrowscy Leon i Henryk, z Wołynia. — Mniszek Wład., z Stubienka.

Hotel europejski: Hr. Łączyński Izyd., z Batiatycz. — Wybranowski Roman, z Wybranówki.

Hotel angielski: Gottlieb Antoni, z Liwczy. — Antoniewicz Ant., z Skomoroch. — Osmulski Wład., z Góry.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. listopada

PP. Terlecki Wiktor, do Haczowa. — Berski Miecz., do Łaczek. — Trzciński Okt., do Żyrawy. — Bogusz Ad. m, do Drohowyża. — Hr. Humnicki Wład., do Rozpucia. — Baroni Jan, do Słowity.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Faust und Margarethe"**, wielka opera w 5 aktach. Na dochód pierwszego kapelmistrza Józefa Schürrera.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. listopada 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	328.40	+ 4.4	90.2	półn.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329.32	+ 6.7	84.5	zachodni	„	„
10. god. wiecz.	330.22	+ 4.3	90.4	półn.-zach.	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 13 listopada.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	51½	5	58½
Dukat cesarski	„ „	5	53½	5	60½
Półimperyal zł. rosyjski	„ „	9	44½	9	61½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	80	1	83½
Talar pruski	„ „	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	–	–	–	–
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	25	74	
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	90	77	67
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	50	71	33
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	—	80	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	194	63	197	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 13. listopada.	Instytut kupuje zł.	kupuje c.	sprzedaje zł.	sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	c.
Nowe na W. A. oprócz kuponów 100 zlr. po	73	75	74	25	1	46⅔
Dawne na M. K. „ „ 100 zlr. po	77	43	77	96	1	54

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 13. listopada.	zlr.	kr.
5% Metaliki	74	10
5% pożyczka narodowa	80	50
Losy z 1860 roku	94	70
Akcye banku wiedeńskiego	777	—
„ „ kredytowego	181	40
Londyn. 10 funtów szterlingów	115	90
Dukat pojedynczy	5	60
Srebro	116	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar
W austr. wal. po 5%	96.90	70.20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.75	97.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.65	80.75
od kwiet. do paźd. po 5%	80.55	80.65
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	74.15	74.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	74.40	74.60
dtto. po 4½%	66.—	66.25
dtto. „ 4%	59.—	59.50
dtto. „ 3%	44.75	45.25
dtto. „ 2½%	37.—	38.—
dtto. „ 1%	14.80	14.90
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	155.25	155.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	152.50	153.—
Przez. do wyl. z r. 1854	90.75	91.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	94.40	94.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	94.70	94.90
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	17.75
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	69.—	70.—
„ 4½%	65.—	66.—
„ 4%	58.—	59.—
„ 3½%	51.—	51.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.—	60.—
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granica „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar
Niższej Austryi	87.25	87.75
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	91.—	—.—
Morawii	90.—	—.—
Szlaska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74.50	75.25

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	72.50	73.50
Kroacyi i Sławonii	74.—	74.50
Galicyi	71.25	71.75
Siedmiogrodu	72.50	73.50
Bukowina	71.—	72.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.50	73.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)	pien.	towar
Banku narodowego	778.—	780.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	180.50	180.70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	641.—	643.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1640.—	1642.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	182.75	183.25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	137.50	138.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	129.20	129.40
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	246.—	248.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	195.—	195.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	615.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	230.—	232.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	140.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	423.—	425.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230.—	232.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	398.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	265.—	268.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	150.—	150.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.25	102.75
przeznaczone do los. po 5%	88.50	88.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	84.25	84.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	73.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.75	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	91.—	92.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	87.—	87.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	118.25	118.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	119.—	120.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.25	86.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	90.—	96.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.25	95.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 200 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.75	100.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.75	136.90
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	50.50	51.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.50	33.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95.50
Salma „ 40 „ „	35.25	35.75
Palfiego „ 40 „ „	34.—	34.50
Clarego „ 40 „ „	34.50	35.—
St. Genois „ 40 „ „	33.50	34.—
Windischgrätza 20 zł. „	22.—	22.50
Waldsteina 20 „	20.25	20.75
Keglevicha 10 „	15.—	15.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	98.40	98.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98.30	98.40
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86.75	87.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115.50	115.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	45.80
Paryż za 100 fr.	45.80	45.90
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.58	5.60
dtto. pełnej wagi	5.58	5.60
Korona	15.90	15.95
20frankówka	9.29	9.31
Rosyjski imperyał	9.55	9.58
Talar zwiazkowy	1.74	1.75
Srebro	115.75	116.25
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.